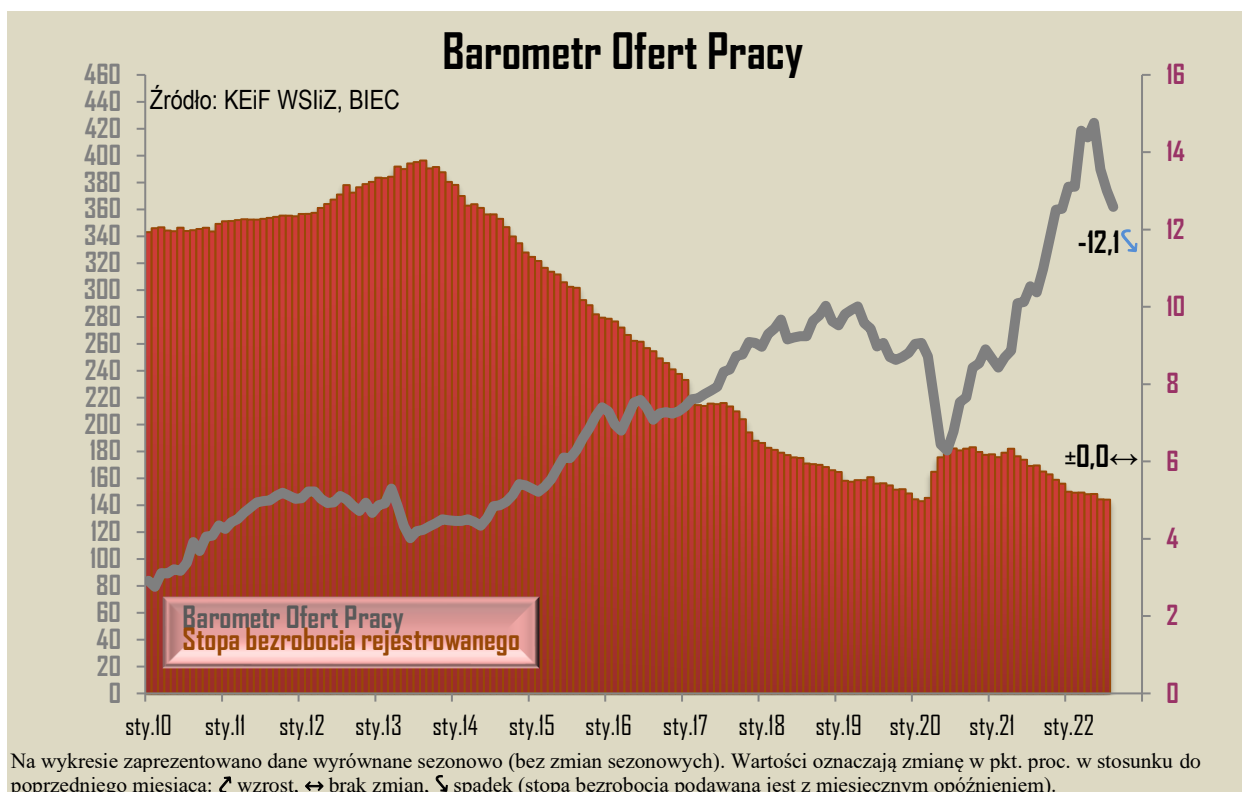


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Pesymistyczne nastroje na rynku wakatów



Wartości wskaźnika:

Sierpień 2022: 361,8 pkt.

Lipiec 2022: 373,9 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSiIZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w sierpniu kontynuował mocny spadek. Obecny spadek był już trzeci z rzędu, a wskaźnik w porównaniu do szczytu obserwowanego w maju br. stracił 15% swojej wartości.

Komunikaty płynące z gospodarki coraz wyraźniej sygnalizują o wyczerpaniu impulsu wzrostowego, do którego przyczyniła się polityka stymulacyjna rządu w okresie odbudowy kowidowej. Dalsze znaczne wzrosty liczby wakatów i powrót Barometru do poziomu 400 punktów wydaje się być obecnie mało realistyczny. Galopująca inflacja, rosnący niemal od 12 miesięcy koszt obsługi długu oraz zakłócenia w łańcuchach dostaw będą negatywnie oddziaływały na aktywność inwestycyjną i w konsekwencji na kreację wakatów. Dodatkowo zwiększeniu kosztów i niepewności będzie towarzyszył kryzys energetyczny oraz zbliżający się okres grzewczy. Szczególną uwagę musimy zwrócić na charakterystyczną cechę obecnej fazy ochłodzenia klimatu koniunktury gospodarczej. W porównaniu do danych z ostatnich okresów dekoniunktury w latach 2007-2009 oraz 2018-2020, obecne spadki liczby wakatów następują szybko i są ostre. Redukcja liczby ofert pracy występuje we wszystkich szerokich grupach ogłoszeń.

Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w lipcu pozostała na poziomie sprzed miesiąca równym 5,0%.

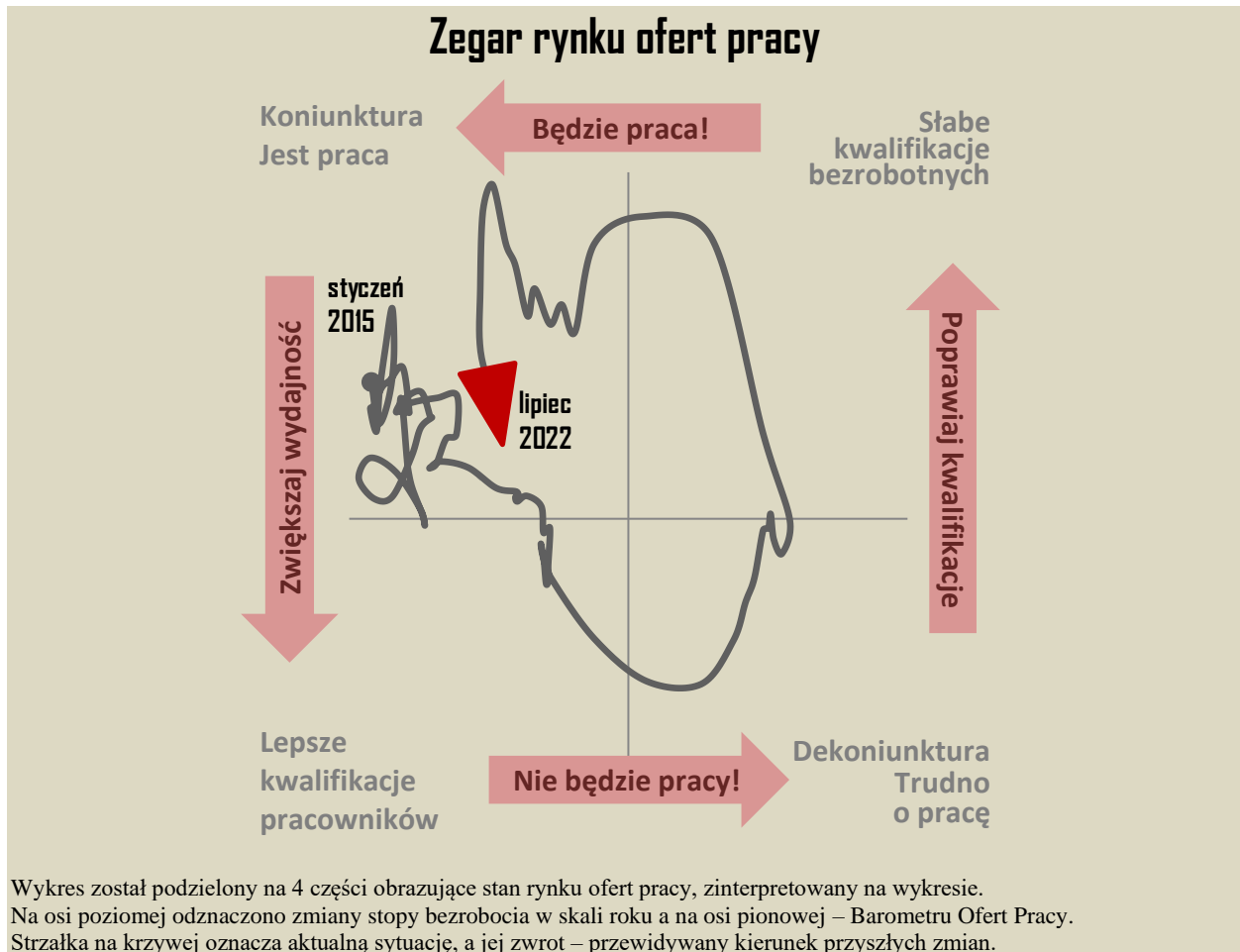
W samym sierpniu na rynku wakatów przeważały pesymistyczne nastroje. Liczba ofert zatrudnienia, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, we wszystkich województwach była mniejsza niż przed miesiącem. Relatywnie w najmniejszym stopniu redukcji uległa liczba wakatów w woj. warmińsko-mazurskim, wielkopolskim oraz lubuskim. Stosunkowo znaczne spadki odnotowano w woj. kujawsko-pomorskim, dolnośląskim oraz opolskim. Choć ogólnie w sierpniu wakatów wszędzie było mniej, nieco lepiej wypadły województwa o relatywnie wyższej stopie bezrobocia.

Obserwowane spadki rozkładają się równomiernie pomiędzy zawodami wymagającymi kwalifikacji z zakresu nauk społecznych, inżynieryjnych i technicznych oraz prac fizycznych. Pozytywnie wyróżnić możemy jedynie grupę usługową, w której w samym sierpniu spadkowe tendencje nieco wyhamowały, choć obecnie nie obserwujemy fundamentalnych przesłanek do utrwalenia tej tendencji.

Zmiany w grupie zawodów **społecznych i prawnych** są obecnie najbardziej zróżnicowane. W tej grupie obserwujemy zarówno zawody, dla których z rynku pracy napływają pewne pozytywne sygnały, jak i te, dla których napływają wyłącznie negatywne. Najlepszą sytuację obserwowano dla przedstawicieli sprzedaży oraz działów związanych z zakupami firmowymi, które jako jedyne w obecnych warunkach raportują nieznaczny wzrost liczby ofert pracy. Mógł się do tego przyczynić kryzys w Ukrainie, gdyż na skutek napływu uchodźców do kraju przybyło więcej relatywnie taniej siły roboczej, a także znacznie zwiększyło krajowy popyt konsumpcyjny. Do drugiej grupy zaliczamy niektóre zawody biurowe z relatywnie wysokim odsetkiem pracy zdalnej, a przede wszystkim te z branży bankowej, *call center*, marketingiem oraz prawem. W tych zawodach obserwowano spadki, ale w sierpniu nieco wyhamowały, przy czym najbardziej wyraźne wyhamowanie nastąpiło w zawodach prawnych. Kolejna grupa cechowała się wyraźną kontynuacją spadków. W tej grupie znalazły się zawody związane z administracją biurową, zasobami ludzkimi, finansami, ekonomią oraz nieruchomościami. Pomimo tego, liczba ofert pracy w tych kategoriach ogłoszeń nadal jest wyższa niż przed rokiem. W ostatniej grupie znalazły się zawody, w których sytuacja jest obecnie najtrudniejsza. Należy do nich obsługa klienta, reklama i grafika. Do spadków w tych ostatnich kategoriach mogła się przyczynić redukcja wydatków na kampanie marketingowe i reklamę, o czym w tym roku sygnalizowali już ogólniświatowi giganci technologiczni.

Zawody wymagające wykształcenia w **naukach ścisłych lub inżynieryjnych**, które do niedawna były głównym motorem napędowym polskiego rynku wakatów, obecnie rozczarowują. W grupie dominują pesymistyczne nastroje. W badaniach oraz *e-commerce* notujemy redukcję liczby ofert do poziomu niższego niż przed rokiem. Mniejsze spadki odnotowano w przypadku zawodów związanych z BHP, ochroną środowiska oraz branżą budowlaną. Podobne tendencje występują w zawodach inżynieryjnych oraz informatycznych, w których ofert pracy nadal jest wyraźnie więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W zawodach **usługowych** w pozytywnym świetle przedstawić można jedynie branżę edukacyjną, w której w ostatnich kilku miesiącach nie tylko nie wystąpiły spadki, ale nieznacznie przybyło ofert zatrudnienia. W pozostałych kategoriach sytuacja pogarsza się. Łagodnie spowolnienie obserwujemy w branży medialnej. Wyraźniejszemu pogorszeniu uległa sytuacja w branży turystycznej oraz szeroko pojętej logistyce. W tych branżach ogłoszeń zatrudnienia było już mniej niż przed rokiem.



Wykres został podzielony na 4 części obrazujące stan rynku ofert pracy, zinterpretowany na wykresie. Na osi poziomej odznaczono zmiany stopy bezrobocia w skali roku a na osi pionowej – Barometru Ofert Pracy. Strzałka na krzywej oznacza aktualną sytuację, a jej zwrot – przewidywany kierunek przyszłych zmian.

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z września ukażą się 17 października 2022 roku (poniedziałek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.